

Sygn. akt I ACa 297/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 4 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 709/16

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokat H. S. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera SSA Ewa Tkocz SSA Lucyna Świdarska-Pilis

Sygn. akt I ACa 297/18

UZASADNIENIE

Powód S. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...) domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu naruszenia warunków odbywania kary pozbawienia wolności, którą w tej placówce odbywał w celach przeludnionych, pozbawionych ciepłej wody, nie wietrzonych, pozbawionych światła naturalnego, w związku z czym oświetlenie sztuczne, pochodzące z nieprawidłowych żarówek pogorszyło wzrok powoda. Podnosił, iż kącik sanitarny był oddzielony jedynie płytą od reszty pomieszczenia i stąd w celi utrzymywał się nieprzyjemny zapach. nie było możliwości prania i suszenia bielizny. Powód był osadzony z osobą będącą nosicielem wirusa żółtaczkę HCV typu C oraz okresowo z osobami palącymi, podczas gdy sam określał się jako niepalący.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w (...) wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu od pozwanego. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że pozwany przebywał w jednostce pozwanego w okresie od 2 maja 2009 roku do 16 marca 2012 roku, a następnie od 10 kwietnia 2014 roku do 26 kwietnia 2016 roku. W tymże okresie powód miał zapewnione odpowiednie warunki socjalno – bytowe. Ponadto był osadzany w celach mieszkalnych zgodnie z własnymi oświadczeniami o używaniu wyrobów tytoniowych. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia co do roszczeń powoda obejmujących okres od 2009 roku do marca 2012 roku, z powołaniem na art. 442⁽¹⁾kc.

Podnosił pozwany, że w okresie od kwietnia 2014 roku powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do warunków osadzenia, sprzęt kwaterunkowy w jednostce pozwanego jest zgodny z obowiązującym przepisami, a kąciki sanitarne są w każdej celi. Podawał, że w celach mieszkalnych jest zimna woda, osadzeni korzystają z ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Cele są remontowane i odświeżane na bieżąco, wentylacja cel jest prawidłowa, kratka koszowa w celi nie utrudnia dostępu do okna. Zdaniem pozwanego w związku z przebywaniem w jednostce powód nie doznał jakiegokolwiek uszczerbku, natomiast zgłoszone roszczenia stanowią nadużycie prawa podmiotowego, naruszające także zasady współżycia społecznego jak moralność publiczna czy poczucie sprawiedliwości społecznej.

Zaskarżonym wyrokiem z 4 grudnia 2017r. Sąd Okręgowy w Katowicach I Wydział Cywilny w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu i w punkcie 3. przyznał adwokat H. S. wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w wysokości 4428zł, w tym kwotę 828 zł podatku od towarów i usług.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powód S. P. przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w okresie:

- od dnia 02.05.2009 roku do 20.09.2011 roku;
- od 23.09.2011 roku do 29.09.2011 roku;
- od 22.02.2012 roku do 16.03.2012 roku;
- od 10.04.2014 roku do 26.04.2016 roku, przy czym w ostatnim okresie jako skazany.

Powód w czasie osadzenia posiadał do dyspozycji standardowe wyposażenie celi oraz wydzielony kącik sanitarny. W celach mieszkalnych był dostęp do bieżącej zimnej wody, osadzeni korzystali z ciepłej kąpieli raz w tygodniu. W każdej celi znajdowała się sprawna kratka wentylacyjna, istniała możliwość zarówno otwarcia, jak i uchylecia okna. Dostęp światła dziennego był dostateczny. Zamontowane blendy w areszcie wykonane zostały zgodnie z wytycznymi Dyrektora Generalnego w sprawie wymagań dla zabezpieczeń techniczno – ochronnych w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej i nie ograniczały one światła i przepływu powietrza. Oświetlenie w celach mieszkalnych dostarczane było całą dobę, przy zastosowaniu żarówek ledowych. Jak ustalono, w celach brak jest miejsc do prania i suszenia odzieży, osadzeni piorą i suszą w celach mieszkalnych. Wewnętrzna kratka koszowa jest dodatkowym zabezpieczeniem ochronnym nie utrudniającym otwierania okien.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w (...) był on zakwaterowany w celach mieszkalnych, zgodnie z każdorazowo złożoną deklaracją odnośnie używania wyrobów tytoniowych, której

treść zmieniał sam powód kilkakrotnie. Powód nie zgłaszał czasie osadzenia skarg na warunki osadzenia, korzystał z programu resocjalizacyjnego, chodził do biblioteki, uczestniczył w zajęciach oświatowo – kulturalnych.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny głównie w oparciu o przedłożoną przez pozwanego dokumentację oraz zeznania świadków i dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony.

Oddalono wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków W. M. i M. P. z uwagi na prekluzję dowodową, a jednocześnie zeznania te zdaniem Sądu nie wyjaśniałyby istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, bowiem osadzenie powoda w celi z osobą zakazaną wirusowym zapaleniem wątroby nie stanowi o naruszeniu jego dóbr osobistych przez pozwanego, a zeznania świadków nie stanowią dowodu na okoliczność możliwości narażenia przez to zdrowia powoda; jako właściwe źródło dowodowe wskazano tu dokumentację medyczną powoda.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu pierwszej instancji, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd zważył, iż zgodnie z art. 30 Konstytucji RP człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych; powinna być realizowana przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Wskazał, iż wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, zagwarantowanym przez art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 grudnia 1950 r., także ratyfikowanej przez Polskę (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Zważył Sąd, iż łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są przepisy art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP wprowadzające wyżej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż ograniczenie praw i wolności skazanego może wynikać jedynie z ustawy i wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia; ustawowe ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone są m.in. w kodeksie karnym wykonawczym, regulującym zasady i sposób wykonywania orzeczonych przez sądy kar. Podstawę odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa z tytułu czynów niedozwolonych upatrywał natomiast w art. 417 kc i uzależniał ją od łącznego wystąpienia: szkody, w tym szkody niematerialnej, wyrządzenia tej szkody przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą i działaniem bądź zaniechaniem Skarbu Państwa. Jako podstawę prawną żądania powoda określił ponadto art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

Sąd pierwszej instancji, oceniając zarzuty w zakresie niewłaściwych warunków osadzenia powoda: w celi z niewłaściwym oświetleniem, pozbawionej ciepłej wody, z ograniczeniem cyrkulacji świeżego powietrza, niewłaściwym stanem i czystością wyposażenia celi, osadzenia w celach przeludnionych z osobami palącymi i chorymi, stwierdził, że nie odbiegały one od warunków, w jakich przebywali także pozostali osadzeni i były prawidłowe. Wynikały one z ogólnego stanu budynku pozwanej placówki, a nie z szykanowania powoda lub znęcania się nad nim przez funkcjonariuszy służby więziennej.

Zdaniem Sądu Okręgowego ponadto ocena, czy przez osadzenie w takich warunkach doszło do naruszenia godności powoda, wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. Wskazał, że godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia

dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi. Mając na uwadze te właśnie kryteria, uznał Sąd pierwszej instancji, że nie narusza godności skazanego pobyt w celi, którego oświetlenie nie spełnia najwyższym standardów technicznych, nie ma nowoczesnej wentylacji i wymagającej remontu oraz nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego. Wskazał, że w podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa. Stąd przyjął, iż pobyt powoda w takich warunkach, jako skazanego odbywającego kary pozbawienia wolności, nie mógł mieć obiektywnego wpływu na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi. Nie stanowi bowiem naruszenia dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym, w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobyt w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie będących pozbawionymi wolności, warunki mieszkaniowe bywają równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa, a tak jest w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że brak podstaw w sprawie do uznania, doszło do naruszenia godności powoda, w związku z czym ustalenie przesłanki bezprawności działania pozwanego stało się bezprzedmiotowe.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał nadto, ani też nie uzasadnił, wysokości samego żądanego roszczenia.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powoda za okres powyżej trzech lat od daty wniesienia pozwu, tj. za okres od 2009 roku do 2012 roku, został on uznany za zasadny w świetle regulacji art. 442¹ § 1 kc i również ta okoliczność stanowiła dodatkową przyczynę oddalenia części żądań powoda. W tymże zaś czasie doszło ewentualnie do osadzenia powoda w celach przeludnionych, co mogłoby hipotetycznie skutkować naruszenie dóbr osobistych powoda, lecz z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia nie było przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego.

O kosztach procesu wyrzeczono na podstawie art. 102 kpc, nie obciążając nimi powoda, który był przekonany subiektywnie o zasadności swojego roszczenia, a nadto nie dysponuje żadnymi środkami finansowymi, z uwagi na długotrwałe osadzenie w jednostkach penitencjarnych.

O wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu wyrzeczono na mocy § 2 i 4 w zw. z § 8 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przy czym wskazano, iż wysokość wynagrodzenia winna była zostać ustalona w oparciu o treść jego § 14 ust. 1 pkt 26 w wysokości 240 zł powiększonej o podatek od towarów i usług, doszło zatem do omyłki Sądu, nie podlegającej sprostowaniu, lecz wzruszeniu na skutek środka zaskarżenia.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1. Zarzucał naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 448 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że poszkodowany wskutek naruszenia jego dóbr osobistych powinien wykazać wysokość roszczenia, podczas gdy w sytuacji żądania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych konieczne jest jedynie wykazanie, że do naruszenia takiego doszło, natomiast wysokość zadośćuczynienia jest każdorazowo ustalana jako odpowiednia przez sąd w ramach uznania sędziowskiego,

- art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powszechność naruszeń praw osadzonych i istniejąca praktyka w tym zakresie powoduje, że osobie, która w była osadzona w warunkach naruszających jej godność nie ma skutecznego roszczenia o ochronę tych naruszonych dóbr.

Podnosił nadto, iż doszło do naruszenia prawa procesowego, a to:

- art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 1, 2 i 3 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadków W. M. i M. P. pomimo, że świadkowie ci mieli zdaniem powoda istotne informacje w sprawie, zaś dopuszczenie dowodu z ich zeznań nie wpłynęłoby w żaden sposób na przedłużenie postępowania,

- art. 227 kpc poprzez wadliwe uznanie, że faktu osadzenia powoda z osobami zakażonymi wirusem typu C nie można dowodzić zeznaniami świadków, podczas gdy taka okoliczność może być w taki sposób udowodniona, zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwany zakład karny nie prowadził żadnych ustaleń w zakresie stanu zdrowia osób osadzonych, a która to okoliczność wynika z zeznań świadków C. i K. oraz dokumentów złożonych przez pozwanego do akt sprawy.

Ostatecznie skarżący powoływał się na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że przebywanie powoda w celi z naruszeniem podstawowych warunków osadzenia skazanych nie stanowi naruszenia jego dóbr osobistych, jest powszechnie przyjętą praktyką, podczas gdy niezapewnienie podstawowych godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest naruszeniem dóbr osobistych, skutkującym skutecznym roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia. Podawał, iż nie wykazano, by była to praktyka powszechna.

Powód nadto zarzucał, że nie został doprowadzony na rozprawę i nie miał możliwości przedstawić swoich racji oraz osobiście popierać powództwa. Podnosił nadto, iż nie zwrócono się o oświadczenia T. K. i R. M., czy byli osobami palącymi.

W oparciu o te zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 100.000 zł (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu pozwu oraz kosztów postępowania według norm prawem przewidzianych, oświadczając, iż nie zostały one pokryte ani w całości ani w części. Wniósł ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Powód podnosił, że Sąd nie zwrócił się do pozwanego o nadesłanie dokumentacji medycznej, przez co nie mógł powód wykazać, iż przebywał w celi z osobą zakażoną.

W apelacji zawarto ponadto wnioski o przeprowadzenie w trybie art. 382 kpc przed Sądem drugiej instancji dowodu z zeznań świadków W. M. i M. P. na okoliczność odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności u pozwanego w jednej celi z osobą zakażoną wirusem żółtaczką typu C. Skarżący motywował, iż godność człowieka jest prawem chronionym indywidualnie i każde jej naruszenie powinno być napiętnowane, a organy państwowe winny udzielić osobie, której dobra osobiste zostały naruszone, odpowiedniej ochrony prawnej.

Wskazywał, iż wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, to nie powód powinien wykazać za pomocą dokumentacji medycznej współosadzonych, że byli oni zakażeni wirusem żółtaczką typu C, natomiast z dokumentacji złożonej do akt przez pozwanego wynika, iż badań w tym kierunku służby pozwanego w ogóle nie prowadziły, a skazani nie musieli o takich zachorowaniach informować pozwanego. Stąd, zdaniem powoda, wniosek dowodowy o przesłuchanie na tę okoliczność świadków był w pełni uzasadniony i Sąd nie miał żadnych podstaw dla jego oddalenia. Dowód ten nadto nie był spóźniony, bowiem powód w trakcie odbywania kary nie ma możliwości szybkiego ustalenia danych świadków, a ponadto przeprowadzenie tego dowodu w żaden sposób nie wpłynęłoby na przedłużenie postępowania.

Skarżący podnosił, iż z treści art. 448 kc nie wynika, iż to osoba, której dobra osobiste są naruszone, powinna wykazać wysokość żądanego zadośćuczynienia, bowiem wysokość zadośćuczynienia jest kwestią podlegającą swobodnemu uznaniu Sądu. W sytuacji natomiast ustalenia przez Sąd, że skazany odbywał karę w warunkach, które nie były godnymi warunkami odbywania takiej kary, uciążliwych, szkodliwych lub w inny sposób naruszających godność osadzonego - żądanie zadośćuczynienia jest uzasadnione. Za takie powód konsekwentnie uznawał: duchotę panującą w celi, ciemność, brak intymności, zbyt duże zagęszczenie osób przebywających w celi, współzamieszkiwanie osób palących i niepalących oraz zdrowych i osób zakażnie chorych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie była uzasadniona.

W pierwszej kolejności wypada wskazać, iż ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w zakresie niezbędnym dla rozpoznania sporu w niniejszej sprawie były właściwe, oparte na materiale dowodowym zaoficerowanym przez obie strony postępowania, reprezentowane przez wykwalifikowanych pełnomocników i prawidłowo oceniony w aspekcie regulacji art. 233 § 1 kpc.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zatem w całości podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i uznał je za własne, bez konieczności zbędnego ponownego przytaczania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Nie doszło w szczególności do naruszenia przepisów prawa procesowego, podnoszonego w apelacji. Wbrew stanowisku powoda, miał on możliwość osobistego popierania powództwa, był nadto reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego z urzędu, na wniosek skarżącego, który reprezentował jego interesy. Ponadto sam powód był doprowadzony 24 kwietnia 2017r., o czym nie wspomniano w apelacji, do Sądu Rejonowego w Cieszynie. Odebrano od niego wówczas oświadczenia, składane w charakterze, które nadto uczynił Sąd Okręgowy podstawą ustaleń faktycznych.

Naruszenie przy przeprowadzaniu postępowania dowodowego norm art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 2 i 3 kpc również nie miało miejsca. Sąd pierwszej instancji bowiem zasadnie pominął dowód z zeznań świadków W. M. i M. P., zważywszy, iż mieli oni potwierdzić fakt osadzenia powoda w jednej celi z osobą zakażoną wirusem żółtaczką. Powyższa okoliczność bowiem, jak słusznie zaznaczono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, mogłaby być uzasadniona wyłącznie stosownymi zaświadczeniami lekarskimi, których przedstawienie było zadaniem procesowym powoda, zgodnie z treścią art. 6 kc i art. 232 kpc. Zeznania świadków były w istocie, zdaniem Sądów obu instancji, nieadekwatnym środkiem dowodowym dla wykazania okoliczności wymagającej wiedzy medycznej i poprzedzonej stosownymi badaniami. Stąd ponownie oddalono, tym razem już w postępowaniu drugoinstancyjnym, wniosek powoda o przesłuchanie świadków na wspomnianą okoliczność, na zasadzie art. 381kpc. Jego uwzględnienie spowodowałoby jedynie zbędne przedłużenie postępowania, nie przyczyniając się do rozstrzygnięcia istoty sporu w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył ponadto, iż świadkowie R. M. i T. K., wbrew twierdzeniom powoda, w niniejszej sprawie składali zeznania w charakterze świadków w dniach odpowiednio: 17 maja 2017r. oraz 8 marca 2017r., także na okoliczność palenia tytoniu; świadek T. K. podał, iż nie palił tytoniu w celi w okresie, w którym powód deklarował się jako osoba niepaląca, zaś drugi świadek wskazał jedynie, iż palił w celi tytoń, a powód - nie. Sąd Apelacyjny zważył, iż z przedłożonych do akt pisemnych oświadczeń powoda wynika natomiast, że deklarował się raz jako osoba paląca, a raz jako niepaląca, przy czym w 2014r. czterokrotnie zmieniał w tej kwestii zdanie. Na tę labilność zwrócił już uwagę Sąd pierwszej instancji. Wobec powyższego nie sposób uznać, iżby powód wykazał, że przebywał w celi z osobami palącymi jako osoba niepaląca, wbrew składanym pozwanemu pisemnym oświadczeniom, zwłaszcza, że nie zostało wykazane, z kim konkretnie powód przebywał w celi w czasokresie nie objętym zarzutem przedawnienia i jakie były deklaracje w tej kwestii samego powoda oraz osób współosadzonych. Z zaświadczenia pozwanego wynika natomiast, że powód nie przebywał w celach z osobami składającymi oświadczenia o cechach dominująco przeciwnych w stosunku do oświadczeń powoda oraz, że i inni osadzeni zmieniali treść swoich deklaracji. Nie zostało również udowodnione, by powód jako osoba zdrowa przebywał w celi z osobami chorymi na żółtaczkę, ani też, aby doszło do jakiegokolwiek zapadnięcia przez niego na chorobę zakaźną, czy pogorszenia stanu zdrowia na skutek kontaktu we współosadzonymi. Skutkiem tego kwestia prowadzenia przez pozwanego ewidencji oświadczeń osadzonych w przedmiocie zakażenia oraz ewentualnych szkoleń, jawi się jako drugorzędna. Ta okoliczność nie mogła również skutkować zaakceptowaniem zarzutu naruszenia przy wyrokowaniu art. 227kpc i pozostałych powołanych w apelacji.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie uznania, iż powód mimo przebywania w celi z naruszeniem podstawowych warunków osadzenia skazanych, nie doznał naruszenia dóbr osobistych, skutkującego roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia, również nie był zasadny.

Wbrew stanowisku powoda, zresztą nie sprecyzowanemu, nie zostało wykazane, iżby przebywał on u pozwanego w warunkach uwłaczających jego godności. Ewentualne generalizowanie problemu z powołaniem na powszechność nieprawidłowych warunków w ośrodkach penitencjarnych w Polsce, nie może tu mieć miejsca, bowiem w stosunku do roszczenia wynikającego z podnoszonego naruszenia wskazanych dóbr osobistych konkretnej osoby, należy rozważać indywidualnie sytuację każdego podmiotu w kontekście panujących w danym miejscu i danym czasokresie realiów. Zarzuty kierowane w stosunku do zapewnianych przez pozwanego warunków zakwaterowania oraz jego organizacji, nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Ustalono bowiem, głównie w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy oraz zeznania świadków zgłoszonych przez obie strony, iż oświetlenie w celach, w których powód był osadzony, podobnie jak i w innych w tej placówce, odpowiadało wymaganym normom zarówno co do specyfikacji używanych żarówek, jak i czasu doświetlania, związanego z położeniem cel w budynku. Niewłaściwych żarówek, których opakowanie przedstawiał powód, jako stosowane w zakładzie jego pracownicy nie rozpoznali.

Jeżeli chodzi o kącik wc, ustalono, iż jego zorganizowanie zapewniało wymagane minimum intymności, zaś stan płyt (...), z których wykonane były jego ścianki, był skutkiem normalnego zużycia oraz działań samych osadzonych. Nie stwierdzono, by wentylacja w celach, gdzie mieszkał powód, była niewłaściwa, natomiast zasadnie, w świetle materiału dowodowego ustalono, iż cele były wietrzone, istniała możliwość otwarcia okien przez samych osadzonych, a kosztowe kraty, blendy, zamontowane jako element zabezpieczenia, nie wpływały na jasność celi, czy też jej stan wentylacji. Jak wynika nadto z zeznań pracowników pozwanego oraz wykazu remontów placówki, remonty i konserwacje cel oraz instalacji były dokonywane na bieżąco, w miarę posiadanych przez pozwanego środków. Jak ustalono, w celach była bieżąca zimna woda, osadzeni po podgrzaniu mieli możliwość prania odzieży w ciepłej wodzie i suszenia, a także zagwarantowany dostęp do mycia w ciepłej wodzie w łaźni. Co istotne: bezsprzecznie powód w okresie osadzenia nie zgłaszał skarg na panujące u pozwanego warunki, mimo takiej możliwości.

Także okoliczności dotyczące przebywania powoda w celach przeludnionych, zostały należycie ustalone. Słusznie oparł się tu Sąd Okręgowy o zaświadczenia wydane przez samego pozwanego, zgodnie z którymi powód nie przebywał w celach przeludnionych oraz nie wydawano wobec niego decyzji o pobycie w przeludnieniu. Z wykazów przedstawionych przez pozwanego, których miarodajności i wiarygodności jako dokumentów stanowiących dowód w cywilnym postępowaniu sądowym, powód nie podważył, wynika, że w okresie nie objętym zarzutem przedawnienia, nie przebywał on w pomieszczeniach mieszkalnych, w których powierzchnia przypadająca na 1 osobę nie przekraczała 3m². Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywał tu bowiem na pozwanym (art. 6 kc w związku z art. 24 kc) (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 8 lutego 2007r., V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13, Biul.SN 2007/6/15, M.Prawn. 2008/16/882).

W świetle takich, prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, na aprobatę zasługiwały także rozważania prawne przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji, prowadzące do stwierdzenia, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie; zaznaczenia jedynie na marginesie wymaga, iż wystarczającą podstawą prawną roszczenia są normy art. 23kc, art. 24 kc oraz art. 448 kc.

Bezsprzecznie prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy do katalogu chronionych dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy słusznie uznał zarzut przedawnienia dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia, podniesiony przez pozwanego, przyjmując jego trzyletni termin, zgodnie z art. 442¹ § 1 zd. 1 kc, poddając badaniu i merytorycznemu rozstrzygnięciu jedynie okres osadzenia powoda od 10 kwietnia 2014r. do 26 kwietnia 2016r. Wobec tego badanie przesłanek prawno materialnych uzasadniających uwzględnienie roszczenia za ten okres stało się zbędne (tak: wyrok

Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2010 r., sygn. akt I CSK 653/09, niepubl., uchwała pełnego składu sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 84/05, LEX 171726).

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy zasadnie ocenił zgłoszone powództwo jako niesłuszne, bowiem warunki osadzenia powoda w pozwanej placówce nie naruszały jego dóbr osobistych i godności ludzkiej. Wypada tu wskazać, iż uprawnienie do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych, w tym prawo do prywatności i intymności związanych z potrzebami fizjologicznymi, wchodzi w skład katalogu dóbr chronionych, jednakże nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi (zob.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 lutego 2014 r., I A Ca 679/13, LEX nr 1438096). Zważywszy nadto na obowiązujące w budownictwie budżetowym w kraju realia, nie sposób oczekiwać wyposażenia o standardach przekraczających ogólnie przyjęte normy co do zarówno jakości wyposażenia sanitarnego, oświetleniowego, jak i systemu wentylacyjnego; oczekiwania powoda w tym zakresie wypadało więc ocenić jako nieuzasadnione.

Niewątpliwie odbywanie kary pozbawienia wolności stanowi określoną dolegliwość, a stan odosobnienia w zamkniętym pomieszczeniu jest immanentnym elementem orzeczonej prawnie sankcji. Nie sposób zatem oczekiwać zapewnienia warunków zbliżonych do domowych, przy czym słusznie wskazał tu Sąd pierwszej instancji, iż doświadczenie życiowe wskazuje, iż podobne warunki socjalne jako standard domowy są udziałem część społeczeństwa. Pozwany jednak nie pozostawał w tej kwestii bierny, lecz wykazywał stosownie do posiadanych środków finansowych aktywność w zakresie remontów, modernizacji i konserwacji placówki. Panujące w celach, gdzie przebywał powód warunki wypada, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jako przeciętne w tego typu ośrodkach odosobnienia i nie odbiegające od panującej normy. Nawet złe warunki bytowe nie stanowią automatycznie naruszenia godności lub czci więźnia (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 marca 2015 r., I ACa 30/15, LEX nr 1679919). Dopiero gdyby cierpienia powoda i ewentualne upokorzenia przekraczałyby konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, możnaby mówić o naruszeniu godności skazanego, skutkującej koniecznością zapewnienia ochrony prawnej. Takiej sytuacji w niniejszej sprawie nie stwierdzono.

O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 czerwca 2015r., V ACa 934/14, LEX nr 1770673). Żadnego zaniedbania obowiązków w zakresie dążenia do zapewnienia godziwych warunków bytu powodowi w okresie osadzenia nie sposób pozwanemu zarzucić, powód nie naprowadzał też, ani nie wykazał, szczególnego traktowania w placówce, które mogłoby wywołać u niego poczucie dyskryminacji, czy odarcia z godności ludzkiej. Pozwany natomiast ze swojego obowiązku dowodzenia, iż warunki w jego zakładzie karnym odpowiadały minimalnym wymogom sanitarnym i higienicznym, spełniały obowiązujące normy, a tym samym, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, należycie się wywiązał. Standard cel, w których powód był osadzony, nie powodował większych dolegliwości, niż było to konieczne dla zrealizowania celów orzeczonej sędownie wobec powoda kary, nie wykraczał poza konieczne dla tego celu ramy. Wbrew zarzutom apelującego, nie powszechność tożsamyh warunków w placówkach penitencjarnych stała się podstawą oddalenia powództwa, ale analiza indywidualnej sytuacji powoda, dokonana przez Sąd Okręgowy, którą wypadało podzielić.

Z tych przyczyn słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, iż nie zachodzą przesłanki do udzielenia powodowi ochrony na zasadzie art. 24 kc, art. 448kc. Ciężar dowodu okoliczności wpływających na wysokość żądanego świadczenia w istocie spoczywa tu na powodzie, aczkolwiek ze specyfiki zgłoszonego roszczenia wynika pozostawienie określenia jego wysokości sędziowskiemu uznaniu, przy zachowaniu oczywiście określonych kryteriów badania i oceny prawnej. Wobec jednak przyjęcia w niniejszej sprawie braku przesłanek uzasadniających przyznanie powodowi zadośćuczynienia, zbędne były rozważania na temat wykazanie jego wysokości i dalsza analiza rozważań Sądu pierwszej instancji w tej kwestii.

Nie doszło więc do naruszenia zarówno przepisów prawa procesowego wskazanych w apelacji, jak i przepisów prawa materialnego.

W tym stanie rzeczy apelację powoda jako bezzasadną oddalono, na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego wyrzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, obciążając nimi przegrywającego powoda. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem, obliczone stosownie do § 8 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na zasadzie § 14 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera SSA Ewa Tkocz SSA Lucyna Świdowska-Pilis